Pezet, Amber Gold (feat. Avi, EMAS)

mówili mi ze do niczego nie dojdę
bo nie jestem prymus
i zrobili by ze mnie niedojdę
gdyby nie Ursynów
Już nie wychodzę pod blok
Underdog w drodze na top
Już nie wychodzę na tym na minus
Laski mówią o mnie gdy wchodzą na wino
Ze Pezet jak wino
Moje życie jak scenariusz do filmu
Twoje to flot
mówiłem ci kur* że jak odejdziesz to zrobię to w lot
ja i taki bit
ja na niego wejdę to jak naboje i glock
bo mam taki dryg
a tacy jak ty
ciągle sie boja ze to jest ich …
kto jest on board
gdy idziemy pod prąd?
Pachnie Tom Ford, albo Polo Sport
Ona ma włosy blond, al. kształty ma bardziej latino
Amg a nie BOLD, kur* to jest concorde
Jadę jak MPower Promio
Bit Auer jak primo
To jest klasyk, jak stare kino
W tej dziedzinie, tak jak w mi w rymach, możesz zacząć mówić mu El Patrino
To jest nowe
I teraz jest wszędzie to nowe narzędzie jak Thunder Bold
mówiłem ze nasz czas nadejdzie
zrobimy tu przekręt jak Amber Gold
choć start nie był łatwy
spójrz naprawdę, to fakty
tacy jak ty nie potrafili odmienić tutaj losu nawet przez przypadki
w Warszawie jak w matni, więc wysoko mierzymy
nie pytaj dokąd dążymy
my - ostatni będą pierwszymi

wtedy nie miałem nic
nie miałem nic i byłem w tym sam
dlatego nigdy nie zrozumiesz mnie ty
z innych powodów płynęły nam łzy
tu blizny i łzy
świat był zimny i zły
chociaż też jesteś stad
twoja historię pisze inny font
wtedy nie miałem nic
nie miałem nic i byłem w tym sam
dlatego nigdy nie zrozumiesz mnie ty
z innych powodów płynęły nam łzy
tu blizny i łzy
świat był zimny i zły
chociaż też jesteś stad
twoja historię pisze inny font

[EMAS]
Wszystko widziałem tu, nigdy Chrystusa
Dzwoni telefon, nie wpadam na bucha
Nie wpadam na kreskę, a jak to problem, to wyślę pinezkę
W reklamówce 100 koła, ona wygląda jak z nowego Vogua
Nie załatwił mi tata
Wiec jadę rozjebać jak na ‘Schodach’ Mata
Choć to inne pato, pod fotelem ziomek trzyma baton
Zbudowałem szato, moi ludzie start from the bottom
I to jest kur* realtalk

A na mieście to powie ze ….?....
Je*ać PIS i Je*ać ZOMO,
Ktoś mnie woła znowu pod monopol
- Mordo!
Zero pół na farta i też tam byłem zanim pisał Glam Rap
I to skala jak Amber Gold
Jak wpadam nagrywać to nie brudzę rąk
mówię kodem , alfabet Morse'a
i kiedyś jak Pezet opierdolę Torwar
a na ciele wydzieram wieniec – to przykład żeby jur* mieć nadzieję

wtedy nie miałem nic
nie miałem nic i byłem w tym sam
dlatego nigdy nie zrozumiesz mnie ty
z innych powodów płynęły nam łzy
tu blizny i łzy
świat był zimny i zły
chociaż też jesteś stad
twoja historię pisze inny font
wtedy nie miałem nic
nie miałem nic i byłem w tym sam
dlatego nigdy nie zrozumiesz mnie ty
z innych powodów płynęły nam łzy
tu blizny i łzy
świat był zimny i zły
chociaż też jesteś stad
twoja historię pisze inny font

[Avi]
3 dychy na karku i milion na koncie
Nie noszę drogich zegarków
I nie oceniam ludzi po wyglądzie
Gdzie nie spojrzę same ikony, jak w cerkwi
Nie pierd* o wygrywaniu, no bo wygrywanie to mam we krwi
Zwykły chłopak z Raszyna, a połowa ludzi to zna mnie stąd
W końcu to jebło, głośniej, mocniej emocji niż Amber Gold
Więcej stylu niż prenumerata Vouga
Moi ludzie znowu siedzą, lecz tym razem na wysokich stołkach
Interes się kręci
A czas leci
Choć nie są święci to śpią na siania, jak asceci
Całe życie w pogoni, ja innego nie znam
Nie składam broni i nie składam zeznań